

KLIMATY

ŚW. ANNY

Nr 454 / 19 listopada 2017 ISSN 2080-0010
XXXIII Niedziela Zwykła



LITURGIA SŁOWA

PIERWSZE CZYTANIE

Prz 31, 10–13.19–20.30–31

Niewiastę dzielną któż znajdzie?
Jej wartość przewyższa perły.
Serce małżonka jej ufa,
na zyskach mu nie zbywa;
nie czyni mu źle, ale dobrze
przez wszystkie dni jego życia.
O len się stara i wełnę,
pracuje starannie rękami.
Wyciąga ręce po kądziel,
jej palce chwytają wrzeciono.
Otwiera dłoń ubogiemu,
do nędzarza wyciąga swe ręce.
Kłamiwy wdzięk i mame jest piękno:
chwalić należy niewiastę, co boi się Pana.
Z owocu jej rąk jej dajcie,
niech w bramie chwala jej czyny.

Oto słowo Boże

PSALM RESPONSORYJNY

Ps 128, 1–2.3.4–5

Szczęśliwy człowiek, który służy Panu

Szczęśliwy człowiek, który służy Panu
i chodzi Jego drogami.
Będziesz spożywał owoc pracy rąk swoich,
szczęście osiągniesz i dobrze ci będzie.
Małżonka twoja jak płodny szczerp winny
w zaciszu twojego domu.
Synowie twoi jak oliwne gałązki
dokoła twego stołu.
Tak będzie błogosławiony człowiek,
który się boi Pana.
Niech cię z Syjonu Pan błogosławi
i abyś oglądał pomyślność Jeruzalem przez
wszystkie dni twego życia.

DRUGIE CZYTANIE

1 Tes 5, 1–6

Nie potrzeba wam, bracia, pisać o czasach
i chwilach. Sami bowiem dokładnie wiecie,
że dzień Pański przyjdzie tak, jak złodziej
w nocy. Kiedy bowiem będą mówić: Pokój
i bezpieczeństwo – tak niespodzianie przyjdzie
na nich zagłada, jak bóle na brzemienną, i nie
ujdą. Ale wy, bracia, nie jesteście w ciemno-
ściach, aby ów dzień miał was zaskoczyć
jak złodziej. Wszyscy wy bowiem jesteście
synami światłości i synami dnia. Nie jesteście
synami nocy ani ciemności. Nie śpijmy przeto
jak inni, ale czuwajmy i bądźmy trzeźwi!

Oto słowo Boże

ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ

J 15, 4.5b

Trwajcie we Mnie, a Ja w was trwałem będę.
Kto trwa we Mnie, przynosi owoc obfity.

EWANGELIA

Mt 25, 14–30

Jezus opowiedział uczniom tę przypowieść:
Pewien człowiek, mając się udać w podróż,
przywołał swoje sługi i przekazał im swój majątek. Jednemu dał pięć talentów, drugiemu dwa, trzeciemu jeden, każdemu według jego zdolności, i odjechał. Zaraz ten, który otrzymał pięć talentów, poszedł, puścił je w obrót i zyskał drugie pięć. Tak samo i ten, który dwa otrzymał; on również zyskał drugie dwa. Ten zaś, który otrzymał jeden, poszedł i rozkopawszy ziemię, ukrył pieniądze swego pana. Po dłuższym czasie powrócił pan owych sług i zaczął rozliczać się z nimi. Wówczas przyszedł ten, który otrzymał pięć talentów. Przyniósł drugie pięć i rzekł: Panie, przekazałeś mi pięć talentów, oto drugie pięć talentów zyskałem. Rzekł mu pan: Dobrze, sługo dobry i wierny! Byłeś wierny w rzeczach niewielu, nad wieloma cię postawię: wejdź do radości twego pana! Przyszedł również i ten, który otrzymał dwa talenty, mówiąc: Panie, przekazałeś mi dwa talenty, oto drugie dwa talenty zyskałem. Rzekł mu pan: Dobrze, sługo dobry i wierny! Byłeś wierny w rzeczach niewielu, nad wieloma cię postawię: wejdź do radości twego pana! Przyszedł i ten, który otrzymał jeden talent, i rzekł: Panie, wiedziałem, żeś jest człowiek twardy: chcesz żąć tam, gdzie nie posiałeś, i zbierać tam, gdzieś nie rozsypałeś. Bojąc się więc, poszedłem i ukryłem twój talent w ziemi. Oto masz swoją własność! Odrzekł mu pan jego: Sługo zły i gnuśny! Wiedziałeś, że chcę żąć tam, gdzie nie posiałeś, i zbierać tam, gdzieś nie rozsypałeś. Powinieneś więc być oddać moje pieniądze bankierom, a ja po powrocie byłbym z zyskiem odebrał swoją własność. Dlatego odbierzcie mu ten talent, a dajcie temu, który ma dziesięć talentów. Każdemu bowiem, kto ma, będzie dodane, tak że nadmiar mieć będzie. Temu zaś, kto nie ma, zabrają nawet to, co ma. A sługę nieużytecznego wyrzucicie na zewnątrz – w ciemności! Tam będziecie płacz i zgrzytanie zębów.

Oto słowo Pańskie

W Klimatach:

- Aniołowie w życiu świętych - cd. . . . 2
- Dzwonnica Zaprasza 2
 - Tablica Ogłoszeń Prywatnych
 - Kiermasz świąteczny
 - Nauka języków obcych
- Święty Charbel Makhlof OLM . . . 3
- Malarstwo Anny Saczuk 3
- Msza Św. w intencji chóru
„Sanctae Annae”. 3
- Gobeliny Elżbiety Hadały 4

KOMENTARZ

Przypowieść o talentach rozbudza naszą wyobraźnię, zwłaszcza, że w języku polskim słowo talent nie oznacza jednostki monetarnej lecz wyjątkowy dar, szczególną zdolność czy umiejętność. Aby lepiej zrozumieć znaczenie przypowieści, musimy sięgnąć do początków Objawienia. Opis stworzenia świata i człowieka pozwala w szerszym kontekście spojrzeć na znaczenia daru. W świetle prawdy o stworzeniu wszystko to, co zwykliśmy nazywać „moje”, włącznie z życiem, okazuje się darem Boga. Nie jestem zatem właścicielem, lecz zarządcą i z tego zarządu przyjdzie mi kiedyś zdać sprawę.

Popatrzymy na rzeczywistość, w której przyszło nam żyć. Egoizm dominuje w każdej sferze naszego życia. Jest widoczny nie tylko w relacjach między jednostkami, ale także w relacjach jednostki do społeczeństwa i społeczeństw między sobą. Bardzo często uwidacznia się też w relacji do Boga. Nie szukamy dobra, lecz korzyści.

Mając świadomość tego, kim jesteśmy i czym każdy z nas został obdarowany, powinniśmy odpowiedzieć na podstawowe pytanie: Co robię lub zamierzam zrobić z najcenniejszym darem jaki otrzymałem – życiem?

ks. dr Waldemar R. Macko

Aniołowie w życiu św. Ojca Pio

Złe duchy niszczyły listy przychodzące do Ojca Pio i czyniły niemożliwym ich odczytanie. „Ojciec – pisał do kierownika duchowego – wasz ostatni list otworzyłem w obecności proboszcza i znaleźliśmy w kopercie pustą kartkę. Szatan wszystko wymazał. Często dopiero błogosławieństwo uczynione nad listem i pokropienie go wodą święconą na wyraźne polecenie Anioła Stróża przywracały nieczytelną lub zamazaną przez złe duchy treść korespondencji”. Anioł Stróż często pomagał Ojcu Pio odkryć zasadzkę, także wtedy, kiedy zły duch przybierał postać przełożonego prowincji kapucyńskiej, aby dać mu formalny zakaz korespondowania z ojcem Agostino, jego kierownikiem duchowym. „Nigdy nie mógłbym podejrzewać, nawet trochę – stwierdził Ojciec Pio – że chodziło o zasadzkę złego ducha, gdyby mój mały anioł nie odstąpił mi oszustwa”. Dlatego cokolwiek zamierzał zrobić, najpierw modlił się do Anioła Stróża.

Anioł Stróż wyjaśnił też Ojcu Pio, dlaczego Bóg zezwala, aby doświadczał napadów szatańskich, wewnętrznych tortur i wizji demonicznych. „Była już późna noc – relacjonował Ojciec Pio – a złe duchy z wielkim hukiem rozpoczęły natarcie. Wtedy ukazały się straszliwe, potworne postacie i zaczęły mnie kusić, bym się sprzeniewierzył. Uderzały we mnie pięściami. Chciały skoczyć mi na plecy, aby powalić mnie na ziemię i pobić dotkliwie. Rzuciły w powietrze poduszkę, krzesłami, książkami, wypowiadając w tym samym czasie straszne okrzyki, słowa wulgarne, chcąc doprowadzić mnie do utraty nadziei. Nie zdążyłem nawet wypowiedzieć skargi do mego Anioła Stróża, bo napad tych nieczystych apostatów był nagły. Po tym ataku otrzymałem pouczenie od mego anioła, który powiedział: – Dziękuj Jezusowi, że obchodzi się z tobą jak z wybranym, byś szedł blisko Niego stromą ścieżką na górę Kalwarię. Widzę, że dusza, którą Jezus powierzył mojej pieczy, przyjmuje właściwą postawę i podporządkowuje się Jego woli. To bardzo mnie cieszy i wzrusza. Czy myślisz, że byłbym zadowolony, gdybym cię nie widział tak udręczonego? Na miłość Bożą, bardzo pragnę twojej pomyślności i dobra, ale coraz bardziej się cieszę, gdy widzę cię właśnie w takim stanie. Jezus dozwala na te ataki złego ducha, bo w swojej dobroci uznaje cię za milego sobie i chce, byś się do Niego upodobnił w niedostatkach pustyni i opuszczenia, ogrodu i krzyża. Broń się, odrzucaj zawsze i zwyciężaj pokusy, a tam, gdzie twoje siły nie mogą podolać, Jezus cię wspomóż. Nie trap się, umiłowany mego serca, jestem blisko ciebie!”.

Podczas przygotowania do walki z aniołem ciemności, kiedy poszukiwał siły do działań zmierzających do nawrócenia grzeszników, Ojciec Pio opierał się na ustawicznej modlitwie i interwencji wodza zastępów niebieskich. „Z jego udziałem – mówił – odniosłem moje najpiękniejsze zwycięstwa”.

Wezwania i modlitwy do tego potężnego anioła zalecał jako niezawodny środek zaradczy przeciwko nieporozumieniom i kłótniom w rodzinach oraz skuteczną pomoc w walce z pokusami złego ducha.

Kiedy jedna z jego córek duchowych znalazła się w sytuacji po ludzku nie do rozwiązania, Ojciec Pio zamiast udzielić jej porady, zapytał: „Czyżbyś nie miała adwokata w swojej miejscowości?”. Kobieta wróciła do domu i udała się do kościoła, aby modlić się do patrona miejsca, którego święto wtedy obchodzono, a był nim święty Michał Archanioł. Podczas modlitwy jej wzrok zatrzymał się na słowach: „O chwalebny mój obrońco i adwokacie, Święty Michale”. Wtedy zrozumiała swego kierownika duchowego. Zaczęła się modlić i dzięki Archaniołowi rozwiązały się jej problemy.

Gorąca miłość do św. Michała była uwarunkowana po części czynnikami środowiskowymi. Ojciec Pio należał do rodziny franciszkańskiej założonej przez św. Franciszka z Asyżu, którego miłość do Michała Archanioła była wszystkim znana. Biedaczyna każdego roku, od 14 sierpnia do 28 września, odprawiał czterdziestodniowy post, którego celem było oddanie hołdu św. Michałowi. W czasie tego postu na górze La Verna otrzymał stygmaty. Wielu jest zdania, że to sam św. Michał był wykonawcą stygmatyzacji Biedaczyny z Asyżu. Kiedy Ojciec Pio otrzymywał stygmaty w 1918 roku, znajdował się przed krzyżem na chórze kościelnym, którego sklepienie ozdobione było freskami, na których znajdziemy św. Michała. Stygmatyzacja Ojca Pio nastąpiła 20 września, w dniu rozpoczęcia nowenny do św. Michała Archanioła przed jego liturgicznym wspomnieniem, które przypada 29 września.

Patronem prowincji zakonnej, do której należał Ojciec Pio, również był św. Michał, a klasztor w San Giovanni Rotondo znajdował się 25 kilometrów od sanktuarium na Monte Sant'Angelo. Jeden z kamieni wydobytych z grotty św. Michała wmurowano w ścianę klasztoru w San Giovanni Rotondo. Także Ojciec Pio chciał, aby na wieżycze Domu Ulgi w Cierpieniu wykonano mozaikę przedstawiającą św. Michała Archanioła – jej autorem został Szwajcar, Aurelio Gozzato. Czciociele Ojca Pio, znając jego głęboką miłość do Archanioła, ufundowali przed wejściem do szpitala statuetkę św. Michała przebijającego włócznią smoka piekielnego.

Ksiądz Giuseppe Del Ton, bliski przyjaciel Ojca Pio, napisał: „Ojciec Pio często odmawiał modlitwę do św. Archanioła napisaną przez papieża Leona XIII, w czasie pontyfikatu którego przyszedł na świat. W nocy 11 listopada 1956 roku, kiedy przebywałem w Pompejach, przysnił mi się Ojciec Pio. Pobłogosławił mi, mówiąc: «Dla dobra Kościoła i radości ludu Bożego, zrób coś, aby odnowić kult św. Michała. Połącz swoje siły z innymi inteligentnymi ludźmi prowadzącymi ascetyczne życie»”.

W kolejnych latach udało się księdzu Giuseppe wraz z innymi osobami założyć stowarzyszenie „Wojsko Świętego Michała Archanioła”, którego celem było propagowanie jego kultu.

Tak Ojciec Pio przyczyniał się przykładem życia, błogosławieństwem i zachętą do zrodzenia się w wielu sercach ludzkich czci i miłości do Michała Archanioła, którego wielkości i skuteczności nieustannie doświadczał.

Ojciec Pio uważał, że każdy człowiek prawdziwie jest aniołem, jeśli zdoła odwieść bliźniego od zła i gdy stara się zachęcić go do dobrego. Aniołem był dla niego każdy chrześcijanin, który głosił królestwo Chrystusa i wskazywał życie wieczne. „Tak – pisał – Jezus chce mieć tutaj, na Ziemi, swój dwór niebieski, podobnie jak na wysokościach w niebie. Chce aniołów – męczenników, aniołów – apostołów”.

Przygotowała:
Katarzyna Maciejowska
Parafialna Wspólnota
Odnowy w Duchu Świętym

Źródło: internet



**Tablica Ogłoszeń
Prywatnych**

Chcesz coś oddać,
sprzedać, zamienić, kupić
- pozostaw swoje
ogłoszenie na tablicy,
która znajduje się
w dzwonnicy.

Jest dostępna w godzinach
pracy kawiarenki
parafialnej

**Kiermasz
Świąteczny**

10 grudnia 2017 r.

ZAPRASZAMY!

Osoby zainteresowane nauką języków obcych zapraszamy do korzystania z podręczników wyłożonych w dzwonnicy.

Książki można wypożyczyć bez opłat i czasowych ograniczeń w każdą niedzielę od 9.00 do 15.00.

Zachęcamy do zasilania biblioteczki językowej w materiały, z których Państwo już nie korzystacie.

Relikwie świętych i błogosławionych w kościele pw. św. Anny w Wilanowie

Święty Charbel Makhlouf OLM

Urodził się 8 maja 1828 r. w ubogiej rodzinie chrześcijańskiej w Bika Kafra w północnym Libanie. Na chrzcie otrzymał imię Jusuf. Już jako dziecko odznaczał się wielką pobożnością, zamiętowaniem do modlitwy i samotności. W wieku 23 lat wstąpił do maronickiego klasztoru św. Marona w miejscowości Annaja, gdzie otrzymał zakonne imię Charbel.

Po odbyciu studiów teologicznych w klasztorze w Kaffan i otrzymaniu święceń kapłańskich wrócił do klasztoru św. Marona gdzie przebywał do 1875 roku. W tym też roku ojciec Charbel przeniósł się do znajdującej się w pobliżu klasztoru pustelni pod wezwaniem świętych Piotra i Pawła. Żyjąc w odosobnieniu prowadził niezwykle ascetyczny tryb życia, poszcząc i umartwiając się, większość czasu spędzając na modlitwie i praktykach religijnych.

W pustelni spędził ostatnie 23 lata swego życia. 16 grudnia 1898 roku podczas odprawiania mszy świętej dostał udaru mózgu. Zmarł w Wigilię Bożego Narodzenia – 24 grudnia 1898 roku. Został pochowany na klasztorowym cmentarzu. Zgodnie z zakonną tradycją niezabalsamowane ciało ubrane w habit zostało złożone w grobie bez trumny.

Kult pustelnika

Po pogrzebie ojca Charbela miało miejsce niezwykle zjawisko. Nad jego grobem pojawiła się niezwykła, jasna poświata, utrzymująca się przez wiele tygodni. Łuna ta spowodowała, że do grobu pustelnika zaczęły przychodzić co noc rzesze wiernych i ciekawskich. Gdy po kilku miesiącach, zaintrygowane wydarzeniami władze klasztoru dokonały ekshumacji pochówku okazało się, że ciało ojca Charbela jest w doskonałym stanie, zachowało elastyczność i temperaturę ciała osoby żyjącej oraz wydzielalo ciecz określaną przez świadków jako pot i krew. Po umyciu i przebraniu zwłoki zostały złożone w drewnianej trumnie i umieszczone w klasztornej kaplicy. Mimo usunięcia wnętrza i osuszenia z ciała zmarłego dalej sączyła się substancja, która została uznana za relikwię.

Szybko zaczął rozwijać się kult zakonnika. Do klasztoru w miejscowości Annaja zaczęły przybywać tłumy pielgrzymów z Bliskiego Wschodu. Miały też miejsce liczne uzdrowienia związane z niezwykłą cieczą sącząca się z ciała zmarłego.

W 1926 roku Kościół maronicki rozpoczął starania w Rzymie o uznanie Charbela Makhloufa błogosławionym Kościoła katolickiego. W 1927 roku mumia zakonnika została drobiazgowo zbadana przez komisję kościelną, na której czele stali dwaj lekarze z Francuskiego Instytutu Medycyny w Bejrucie. Następnie złożono ją do nowej metalowej trumny, którą zamurowano w grobowcu w niszy kaplicy.

W 1950 roku miało miejsce kolejne niezwykle zjawisko związane z ojcem Charbelem Makhloufem. Pielgrzymi odkryli bowiem, że z kamiennego grobowca znowu zaczęła sączyć się lepka ciecz, z którą spotkali się świadkowie ekshumacji zwłok sprzed kilkudziesięciu lat. 22 kwietnia 1950 roku komisja kościelna otworzyła trumnę i odkryła, że ciało ojca Charbela jest w doskonałym stanie, zachowało elastyczność i temperaturę ciała osoby żyjącej. Znalaziono także dobrze zachowany humerał, na którym odcisnięta była twarz zmarłego.

5 grudnia 1965 roku, na zakończenie Soboru Watykańskiego II papież Paweł VI ogłosił ojca Charbela Makhloufa błogosławionym, a 9 października 1977 roku w Watykanie papież Paweł VI kanonizował ojca Charbela. Do dziś grób świętego w Annaja jest celem licznych pielgrzymek z całego świata.

15y 10c 1} ^t

Zapraszamy do polubienia
strony naszej parafii
na portalu Facebook.



www.facebook.com/ParafiaWilanowAnna



Św Charbel
Makhlouf OLM

malarstwo:
Anna
Saczuk

Obrazy
ANNY SACZUK
można oglądać
do końca listopada 2017 r.
w Centrum Kultury Wilanów
ul. Ptysiowa 3 w Powsinie



Anna M. Saczuk - malarstwo



LISTOPAD
MIESIĄCEM
MODLITWY
ZA
ZMARŁYCH



UROCZYSTA MSZA SW. W INTENCJI CHORU PARAFIALNEGO
„SANCTAE ANNAE”

I MUZYKOW WSPOLPRACUJĄCYCH Z NASZĄ PARAFIĄ
Z OKAZJI PATRONALNEGO ŚWIĘTA ŚW. CECYLII



ODBEDZIE SIĘ W UROCZYSTOŚĆ CHRYSZTUSA KRÓLA WSZECHŚWIATA

26 LISTOPADA 2017 GODZ. 10.00

KOLEGIATA ŚW. ANNY W WILANOWIE

opieka artystyczna nad oprawą muzyczną - panstwo Natalia i Leszek Knyziakowie

ZAPRASZAMY!

XXXIII Niedziela Zwykła – 19 listopada 2017 r.

- Nieszpory zostaną odprawione o godz. 17.00. Następnie będziemy się modlić za zmarłych polecanych w wypominkach rocznych.
- W następną niedzielę obchodzić będziemy Uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata. Po Mszy św. o godz. 13.00., przed wystawionym Najświętszym Sakramentem odmówimy Litanię do Najświętszego Serca Pana Jezusa i akt poświęcenia rodzaju ludzkiego Sercu Jezusowemu.
- Uroczysta Msza św. w intencji chóru parafialnego "Sanctae Annae" oraz muzyków współpracujących z naszą parafią, z okazji święta patronalnego św. Cecylii, zostanie odprawiona w Uroczystość Chrystusa Króla, 26 listopada br., o godz. 10.00. Opiekę nad oprawą muzyczną objęli: Natalia i Leszek Knyziakowie.
- W ramach akcji solidarności z Kościołem na Bliskim Wschodzie, przeprowadzonej w zeszłą niedzielę zebraliśmy 3524 PLN i 210 €. Wszystkim ofiarodawcom składamy serdeczne Bóg zapłać.
- Osoby zainteresowane nauką języków obcych zapraszamy do korzystania z podręczników wyłożonych w dzwonnicy. Wszystkie książki można wypożyczyć bez opłat i czasowych ograniczeń w każdą niedzielę od 9.00 do 15.00. Równocześnie zachęcamy do zasilania biblioteczki językowej we własne materiały, z których nikt już nie korzysta.
- W tym tygodniu przypadają następujące święta liturgiczne:
 - w poniedziałek, 20 listopada, wspomnienie św. Rafała Kalinowskiego, kapłana,
 - w wtorek, 21 listopada, wspomnienie Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny,
 - w środę, 22 listopada, wspomnienie św. Cecylii, dziewicy i męczennicy,
 - w piątek, 24 listopada, wspomnienie św. męczenników Andrzeja Dung-Lang, kapłana i towarzyszy.
 Wszystkim obchodzącym w tym tygodniu imieniny, składamy serdeczne życzenia błogosławieństwa Bożego i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym i zawodowym.



na wystawę gobelinów
ELŻBIETY HADAŁY
 którą można oglądać
 do końca listopada 2017 r.
 w godzinach pracy
 kawiarenki parafialnej



Intencja różańcowa
Kół Żywego Różańca

od 12.11.2017 do 10.12.2017

*Módlmy się za członków
 Kół Żywego Różańca,
 aby żywym Pan Bóg błogosławił,
 a zmarłych obdarzył życiem
 wiecznym.*

Rzymskokatolicka Parafia pw. św. Anny w Wilanowie

ul. Kolegiacka 1, 02-946 Warszawa tel./
 fax 22 842 18 01
 (tel. czynny w godzinach pracy kancelarii)

Kancelaria czynna:

pn., śr., pt. - godz. 16.00 - 19.00
 wt., czw. - godz. 8.00 - 11.00

BNP Paribas Bank Polska SA
 - Oddział w Warszawie,
 ul. Konstancińska 2, 02-942 Warszawa
 Nr rachunku:
 87 1600 1374 1846 8491 8000 0001

www.parafiawilanow.pl
 e-mail: kancelaria@parafiawilanow.pl

Redakcja: ela.wrotek@gmail.com

Wydawca: Fundacja Ecclesia Villanovensis

